Ner 185. ROK 1843. ŚRODA 16 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Anastazego B.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Jutro Zesław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
12	6	27 6, 223	† 12, 2	5, 12	Południowy słaby	Pogoda z chmurami	
	2	6, 167	18, 1	4, 72	Zachodni ,,	Chmury	
	10	6, 615	13, 0	4, 55	Pn. Wschodni ,,	Pochmurno	
13	6	7, 316	10, 0	4, 19	Żaden	Chmury	
	2	7, 194	18 5	5, 01	PłWschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	7, 207	13, 1	4, 96	,, ,,		

Wiadomości zagraniczne.

HISZPANIA.

Paryż 30 *Lipca.* Depesze telegraficzne z Hiszpanii.

Bajonna 28 *Lipca.* Municypalność Saragossy, otrzymawszy wiadomość o wejściu jenerała Narvaez do Madrytu, posłała deputacyę do brygadyera Ametler z oświadczeniem że uznaje nowy rząd.

Perpignan 28 *Lipca.* Barcelona była onegdaj spokojną; otrzymano tam już wiadomość o wejściu Narvaeza do Madrytu.

Wejście jenerała Narvaez do Madrytu, jak można było przewidzieć, skłoniło mieszkańców Saragossy do zaniechania oporu i uznania nowéj władzy w Madrycie. — Bardzo dobrze się stało, że poddanie się stolicy tak prędko nastąpiło, bo równie pod bramami Saragossy znajdująca się kolumna katalońska, jak przybywające ciągle z Aragonii posiłki, miały nie żartem ochotę zrabować i zniszczyć to miasto.

W Barcelonie podług depeszy telegraficznych było w dniu 26 lipca spokojnie; ale dniem pierwéj miała miejsce polityczna reakcya junty i exaltystów przeciw umiarkowanym. Redaktorowie dziennika *Imparcial*, który przez jenerała Serrano został przeznaczony na urzędowy organ tymczasowego rządu, musieli schronić się na pokład brygu francuzkiego *Meleagre.* Z rozkazu junty odbył się nowy wybór oficerów milicyi, i wszyscy wybrani należą do stronnictwa exaltowanego, którego samowolność nie ma już żadnych granic. Ale junty Walencyi, Palmy Vich i Manreza przesłały juncie barcelońskie surowe przedstawienia z powodu jéj opozycyi przeciw jenerałowi Serrano.

Espartero w dniu 19 lipca znajdował się w Ecya na drodze z Cordowa do Sevilli, o dwa dni drogi od tego ostatniego miasta. Zdaje się zatem że chce cofnąć się do Cadyxu, nie zaś do granicy portugalskiéj. — Van Halen znajduje się w Alkala de Guadajara. Ponieważ Sevilla leży o dwie leguas od tego miasta, przetorejent mógłby prowadzić daléj pochód nie potrzebując nadkładać drogi. Ta pozycya van Halena w bliskości Sevilli nie dozwala powstańcom niepokoić pochodu Espartera. Wojsko, które on ma jeszcze przy sobie, liczą na 5,000, a van Halena na 2,500. Garnizon Kadyxu składa się z 1,500 wojska liniowego i 2,000 gwardyi narodowéj; ta ostatnia sama tylko odbywa służbę, wojsko zaś któremu nie ufają, stoi w fortecach.

Madryt 28 *Lipca.* *Wieczorem.* Narvaez

odprawił deputacyę municypalności nie wdając się w żadne warunki. Skoro tylko dowiedziano się tu o tém, milicya narodowa opuściła stanowiska, i od téj chwili nie widać ani jednego jéj munduru. Plan zmienienia Madrytu w nowy Sagunt, został po cichu zaniechany. O godzinie 5 dywizya Aspirosa, 4,000 piechoty, 400 jazdy i 2 bateryе, weszły w bramę Alcala przez Prado, Carrera de San Heronimo Puerto del Sol przed ostatni dziedziniec królewskiego pałacu. Wojsko miało powierzchowność żołnierzy, którzy od dwóch tygodni na gorącu i kurzu biwakowali. Najprzód jeden batalion i jeden szwadron zajęły wszystkie straże w pałacu, z którego osoby niespodziewające się niczego dobrego dla siebie, oddaliły się. Następnie królowa ukazała się na balkonie w towarzystwie wielkiego mistrza dworu hrabiego Santa Coloma, wielkiego szambelana xięcia Hijar szambelana xięcia Resas, hrabiego Campo Alange, i starego xięcia Balen (Castanos). Przy główném wnijściu do pałacu ustawionemi byli halabardyści z pałaszami w pochwach. Następnie jenerał Asp roz, szanowny starzec, którego poważna mina nie rozweseliła się nawet przez nieskończone wiwaty, stanął naprzeciw balkonu i kazał wojsku defilować przed Królową. Radość żołnierzy i niezliczonego mnóstwa ludu była nieopisaną. Tysiące kapeluszy wznosiło się w powietrze, aż do balkonu królowéj, która z wesołą twarzą dziękowała wachlarzem za hucżne wiwaty. Pospolity lud, ten sam, który przed dwoma miesiącami, z wielką pociechą Espartera okrzykiwał pod jego oknami: »precz z moderatystami, precz z amnestyą!« dziś jednogłośnie wołał: »precz z ayacuchos! precz z zdrajcami!« ale obecni moderatyści napominali go do spokojności. Między defilującem wojskiem postrzegłem pułkowników Fulgosio. Mazarredo, Oribo, którzy z powodu wypadków październikowych byli sądzeni. Teraz ulice napełnione są ludźmi, którzy oddają się radości; że zostali uwolnionemi od despotyzmu, koteryi, która od roku 1814 po trzeci raz upadła. Oby żaden inny rodzaj samowolności nie zastąpił jéj miejsca! Mnóstwo ludu uzbrojonego kijmi ukazuje się na ulicach, niby dla karania ayacuchos, ale patrole licznie przebiegaja ulice aby niedopuścić nieporządku.

Jutro w rocznicę imienin królowéj Krystyny, Narvaez z dywizyą 7,000 żołnierzy odbędzie uroczysty wjazd do Madrytu i odda królowéj list od jéj matki.

W dniu 23 czerwca Narvaez wyjechał z Paryża, dziś w miesiąc od tego dnia, wojsko jego zajęło Madryt. Ta okoliczność sprawia u ludu wielkie wrażenie. Cóż przez ten cały miesiąc uczynił Espartero?

Jenerał Seoane, którego nieszczęście mogloby obudzić współczucie, gdyby jego przechwałki nie uczyniły go przedmiotem śmiechu, doznaje najlepszego obejścia ze strony zwycięzców.

Opiekun królowéj, pan Arguelles, ochmistrzyni jenerałowa Mina, i księżna Vittoryi, pozostali spokojnie w pałacu królewskim. — Pan Arguelles oświadczył że chce umrzeć jak rzymianin. Zurbano dziś przed południem wyjechał do Andaluzyi. Znany pan Martiani towarzyszy mu. Mendizabala widziałem jeszcze dziś w południe jadącego w powozie. Pan Ferrer ukrywa się.

Paryż 30 *Lipca.* Junta barcelońska nie poprzestała na uwięzieniu dwudziestu kilku najczynniéjszych swoich przeciwników, i na wydaniu groźnego bando przeciw stronnictwu krystynoskiemu w ogóle, owszem w reakcyi przeciw niemu posunęła się do środka, przez który wszyscy podejrzani o krystynoskie opinię oficerowie gwardyi narodowéj, usuniętemi zostali. Junta udzieliła dymisye wszystkim oficerom i nakazała nowe wybory, które bez wyjątku padły na mężów stronnictwa demokratycznego. Gmin Barcelony wspierał ten zamach politycznewi scenami wymierzonemi przeciw naczelnikom i organom stronnictwa krystynoskiego, i wskutek których redaktorowie urzędowego organu tymczasowego rządu, to jest dziennika *Imparcial*, ujrzeli się zmuszonemi szukać schronienia na okręcie francuzkim. Jeśli można wierzyć jednemu korespondentowi tutéjszéj *Presse*, tedy położenie Barcelony zawikłało się innym jeszcze wypadkiem, który na nowo zdaje się podawać w wątpliwość bezpieczeństwo, a nawet istnienie tego miasta. Gubernator twierdzy Montjuich miał pod dniem 25 donieść ajuntamientowi, że na pokrycie potrzeb swego garnizonu, potrzebuje 100,000 realów, które Barcelona musi mu zapłacić, jeśli nie chce wystawić się na nowe bombardowanie. Ta pogróżka miała spowodować nowe wdanie się konsulów zagranicznych, których wpływowi przypisać należy, że telegraf donosi iż w dniu 26 panowała jeszcze spokojność w Barcelonie. — Junta nakazała uruchomienie nowego oddziału 5,000 gwardzistów narodowych, których użycie wewnątrz prowincyi stało się w skutku »pewnych okoliczności« potrzebném. Ponieważ »te okoliczności« nie są bliżéj oznaczone, przeto można wątpić czy nowo utworzony korpus istotnie ma przeznaczenie, o jakiem mówią.

Wiadomość o tych wypadkach które rozstrzygnęły los stolicy, rozchodziła się w niéj

zwołua tego samego dnia, pomimo ostrożności rządu, i wszelkich środków użytych w celu zwiedzenia ludu. Wieczorem tłumy gromadzą się przy Puerta del Sol; milicya zdaje się być bardzo osłabiona w duchu; głośno już dają się słyszeć zdania względem szaleństwa niepodobnego oporu ci wszyscy których postrach ostatnich dni zmuszał do milczenia, nie wachają się krzyczeć przeciw ludziom, których fatalna ślepota wystawia Madryt na wszystkie okropności wojny. Pan Mendizabal i jego stronnicy chcą jeszcze stawiać czoło burzy, ich plany są nierozsądniejsze niż kiedykolwiek, mówią oni o obwarowaniu się w zamku królesk m i uczynieniu z niego cytadelli. Ale milicya jest zniechęcona, namyśla się i niechce już służyć bezrozumnym planom. Dnia 23 z rana bramy zewnętrzne nie są już zajęte przez milicyę, która żąda aby wysłano do Narvaeza deputacyę dla układania się o kapitulacyę.

Pierwsza konferencya z Narvaezem miała miejsce w dniu 23. Deputacya municypalności żąda, aby milicya narodowa Madrytu pozostawioną została taką jaką jest, i żeby mianowaną została główna junta rządząca pod przewodnictwem jenerała Aspiroz. Te warunki nie zostały przyjęte i nie mogły być. Niepodobna było zostawić milicyę z temi samemi dowódcami i oficerami którzy tak długo lud uciskali. Ta milicya koniecznie musiała zostać rozwiązaną, aby później być uorganizowaną na nowo. Co do utworzenia junty rządzącej, municypalność Madrytu przez swój opór przeciw poruszeniu narodowemu straciła prawo mięszania się do téj kwestyi. Taka była w treści odpowiedź Narvaeza. Żądał on aby municypalność zaprzestała swoich obowiązków, żeby milicya złożyła broń, i co większa, żeby barykady wzniesione w mieście zostały natychmiast rozrzucone a rowy zapełnione. Nakoniec po różnych jeszcze bezużytecznych umowach potrzeba było ulcdz i poddać się bez żadnych warunków. Wojsko Narvaeza i Aspirozą weszło do Madrytu w dniu 24 i wszystko odbyło się w największym porządku.

Należy nam teraz dać poznać kroki czynione przez ciało dyplomatyczne w czasie oblężenia Madrytu.

Times zawiera w tym przedmiocie i względem przygotowań wojennych pana Mendizabal następujące szczegóły wzięte z korespondencyi z Madrytu.

W dniu w którym wiadomość o przybyciu Narvaeza rozeszła się w Madrycie, przestrach był wielki; jenerał-kapitan San Miguel, zwołał radę wojenną złożoną z członków władz wyższych, municypalności i sztabs oficerów milicyi narodowéj. Po bardzo długich i żywych rozprawach, cho iaż je erał kapitan oświadczył, że podług jego zdania, obrona miasta jest niepodobną z samą tylko gwardyą narodową, rada postanowiła, że należy siłę siłą odeprzeć, zabarykadować ulice i rozdać broń mieszkańcom, którzy jéj będą chcieli. W czoraj wzniesiono barykady w Carrera, San Hieronimo, Fuencarral, Hortalera i w innych głównych ulicach, i poczyniono głębokie przekopy. Cztery działa postawiono na środku ulicy Alcala, a drugą takąż baterię w pałacu Retiro, z dwoma batalionami milicyi.

Nazajutrz rozmaici członkowie ciała dyplomatycznego, zatrwożeni temi przygotowaniami poszli naradzić się z xięciem Glücksberg względem drogi jakiejby chwycić się należało. Xiąże oświadczył im, że brygadier Lemery gubernator wojenny miasta, oświadczył, że bronić będzie każdej ulicy miasta, i że w końcu cofnie się do pałacu królowéj; ale że postanowił pierwéj wysadzić w powietrze trzy magazyny prochu. Dodawano, że pan Mendizabal oświadczył iż w najgorszym razie umieści królowę w pośrodku wojska, i że utoruje sobie drogę w pośród szeregów nieprzyjacielskich, aby ją uprowadzić z Madrytu. Gdy pan Weisweiller,) ajent domu Rothschildów) oświadczył ministrowi że ciało dyplomatyczne nie dozwoli na uprowadzenie królowéj w ten sposób z Madrytu, pan Mendizabal odpowiedział: Jeśli ciało dyplomatyczne pozwoli sobie mięszać się w tę sprawę, poślę panom reprezentantom ich paszporta i ci którzy nie opuszczą Madrytu w ciągu 24 godzin, zostaną rozstrzelani.»

Zrana członkowie legacyi drugiego rzędu zgromadzili się w pałacu posła brazylijskiego, i po długich naradach, postanowiono udać się do posła angielskiego pana Aston, aby go skłonić do uczynienia wspólnego kroku interwencyi na rzecz królowéj. Ambasadorowie Portugalii, Holandyi, Belgii, Danii, Brazylii i Stanów Zjednoczonych, donieśli xięciu Glucksberg o swojém postanowieniu. Xiąże najzupełniéj pochwalał ten krok, a pan Lima, minister portugalski, udał się do pana Aston z prośbą, aby połączył się z swojemi kolegami. Pan Aston odpowiedział, że jego zdaniem ciało dyplomatyczne obowiązane jest wystąpić z interwencyą w okolicznościach tak krytycznych, że należy skłonic oblegających do uznania neutralności Madrytu; ale że do tego jest przeszkoda, ponieważ Narvaez żądać będzie,aby Seoane i Zurbano wstrzymali swój pochód. Zakończył, zalecając podpisanie protestacyi przeciw wszelkiemu atakowi

wymierzonemu na rezydencyę królowéj. Ta odpowiedź nie podobała się kolegom pana Aston ktorzy zrozumieli że to byłaby protestacya przeciw wejściu Narvaeza do Madrytu. Xiążę Gluckberg ułożył notę która po otrzymaniu przychylnego zdania wszystkich dyplomatów, została posłaną panu Aston. Ten odpowiedział, że ta nota nie zdaje mu się dość wyraźną i że ułoży inną w języku angielskim, którą prześle wszystkim ministrom zagranicznym. Ci oświadczyli, że nie będąc obowiązanemi znać język angielski, nie podpiszą téj noty, jeśli do niej nie będzie przyłączone tłumaczenie francuzkie, i że wieczorem zgromadzą się dla powzięcia postanowienia. Po przysłaniu noty p. Aston, posłowie zgromadzili się w pałacu posła brazylijskiego, który wytłomaczył ją na język francuzki. Postanowiono następnie nie podpisać jej, ponieważ celem jéj była nie właściwa interwencia w sprawach wewnętrzych Hiszpanii; a należy zachować neutralność, ale zarazem protestować przeciw środkom któreby narażały bezpieczeństwo życia królowéj.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 13 *do dnia* 14 *Sierpnia.*

Zakrzewski Władysław ob., Brandyszewski Jan, Budziszewska Eleonora ob., Żuchowski Franciszek ob., Radzicki Napoleon ob., Wodzicki Władysław hr., z Polski; — Kiciński Bronisław hr., Kiciński Bruno hr., Górski Teofil, Siedlecki ob., z Galicyi; — Zellner, Grobecki Jakób, Jahn Moritz, Morawski Wojciech, Grocholski Mikołaj hr., z żoną i córką z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Rycerski Józef, do Polski; — Borelli Ignacy do Galicyi; — Wiese, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

CENY ZBOZA

Na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 14 Sierpnia 1843 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	—	—	17	—	15	—	15	6	—	—	12	15
,, Zyta	11	15	12	10	11	—	11	12	—	—	—	—
,, Jęczmien	—	—	8	15	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Owsa ...	—	—	7	6	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Grochu..	—	—	11	6	—	-	10	—	—	—	—	—
,, Jagieł.....	—	—	23	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Rzepaku.	—	—	29	—	—	—	28	—	—	—	22	—
,, Tatarki...	—	—	8	—	-	—	—	—	—	—	—	—
,, Soczew ..	—	—	10	—	—	—	—	—	—	—	—	-
,, Prosa.....	—	—	14	21	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Koniczyny	—	—	90	—	—	—	80	—	—	—	—	—
Wielogrochu	—	—	15	—	—	—	—	-	—	—	—	—
,, Zyta nowego		—	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Jęczmienia,,	—	—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Centnar Siana	—	—	2	gr.	—		1	12	—	—	—	—
,, Słomy	—	—	3		—		2	—	—	—	—	—

Jaj kurzych kopa . . . . zł. 1 6

Spirytusu garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 4 gr. 6 do złp. 4 gr. 18. Okowity garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 3 gr. 6 do złp. 3 gr. 18

Drożdży wanienka złp. 4 g. — do złp 6

Masła czystego garniec od zł. 5 g. — do zł. 5 gr. 15

Wełny kamień od zł. 60 do 75.

Sporządzono w biorze Kommissariatu Targowego Kraków d. 16 Sierpnia 1843 r.

Kommissarz Targowy.
W. Dobrzański.
Pszorn z Adjunkt.

Pisarze Banku Pobożnego w Krakowie.

Na żądanie strony interessowanéj zawiadomiają, iż od fantu korali nici 4 łutów 21¾ ważących d. 10 Września 1841 r. do N. 95 pod Literą S.... w banku pobożnym zastawionego według oświadczenia zgłaszającéj się o wykupienie tegoż osoby, kartka czyli rewers bankowy miał zaginąć, przeto wzywają wszystkich interes w tem mających, aby o wykupienie tego fantu najdaléj do dnia 1 Listopada r. b. zgłosili się, gdyż wrazie przeciwnym fant rzeczony, osobie zgłaszającej się, po tém przeciągu czasu niezawodnie wydanym będzie.

Kraków d. 16 Maja 1843 r.

Stachowicz K. P. B.

(3r.) X. Serafin *Piątkowski* P. B. P

LOTERYA KRAJOWA.

W ciągnieniu 1059 dnia 16 Sierpnia 1843 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące Numera:

42. — 20. — 72. — 58. — 89.

Przyszłe ciągnienie 1060 przypada dnia 23 Sierpnia 1843 roku.